

**BRM.0012.4.2.2017**

**Protokół z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w dniu  
28 marca 2017 roku od godziny 12.00 do godziny 13.30**

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności.

Osoby zaproszone na posiedzenie Komisji:

Pan Damian Rutkowski	Z-ca Prezydenta Miasta
Pan Arkadiusz Grządział	Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa
Pani Barbara Lubasz	Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa
Pan Piotr Jędrusik	Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.
Pani Iwona Dalach	Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Pan Janusz Nowiński	Dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarowania Odpadami.

Posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przewodniczył Piotr Chałuda – Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich zebranych, na podstawie listy obecności stwierdził quorum i przedstawił tematykę posiedzenia.

Tematyka posiedzenia:

1. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Stan Ochrony Środowiska na terenie gminy Dąbrowa Górnicza.
3. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 Komisja zatwierdziła proponowany przez Przewodniczącego porządek posiedzenia.

Ad. 1.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zatwierdziła protokół Nr BRM.0012.4.1.2017 z posiedzenia Komisji w dniu 7 lutego 2017 roku.

Ad. 2.

Komisja otrzymała na piśmie informację dotyczącą stanu ochrony środowiska na terenie gminy Dąbrowa Górnicza przygotowaną przez Wydział Ekologii i Rolnictwa.

Radny K. Woźniczka powiedział, że ostatnio pojawiły się w środkach masowego przekazu informacje, że co niektóre gminy dokonują kontroli prawidłowości segregacji odpadów. Radny zapytał, jak to jest w gminie Dąbrowa Górnicza i czy ktoś może odpowiedzieć na pytanie dotyczące segregacji śmieci, czy ta segregacja jest prawidłowa i czy jak się to ma do norm w stosunku do śmieci zmieszanych.

Odpowiedzi udzielił Dyrektor MZGO informując, że jeżeli chodzi o monitorowanie systemu segregacji śmieci w Dąbrowie Górniczej, zakład posiada zapis w umowie z wykonawcą, który obliguje go do raportowania i zgłaszania do zakładu wszelkich nieprawidłowości. Pan Dyrektor poinformował również, że w skali każdego dnia 10% nieruchomości, które są objęte odbiorem, jest kontrolowane.

Odnosnie norm Dyrektor powiedział, że jedyną normą jest współczynnik odzysku, który to gmina składa, czy Prezydent składa deklaracje do Marszałka Województwa Śląskiego.

W związku z brakiem dalszych pytań Komisja przyjęła do wiadomości przedstawiony materiał.

Ad. 3.

Komisja otrzymała do zaopiniowania projekty uchwał:

- projekt uchwały na druku **nr 41** w sprawie: wystosowania apelu o wyrażenie zgody na przystąpienie gminy Dąbrowa Górnicza do wdrażania obszarowych programów ograniczenia niskiej emisji z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w celu realizacji projektu dot. ochrony atmosfery „ OA 1.4.”. Przewodniczący poinformował, że powyższy projekt uchwały skierowany został do Komisji przez grupę radnych, której przedstawicielem jest radny M. Stępień.

Zabierając głos radny M. Stępień poinformował, że sprawy związane z niską emisją powinny być regulowane na poziomie samorządu, w szczególności samorządu wojewódzkiego, powiatu, a także gminnego. Radny powiedział, że oczywiście samorządy mogą zabezpieczać w swoich budżetach odpowiednie kwoty na finansowanie rozwiązań ograniczenia niskiej emisji, natomiast sama uchwała dotyczy pozyskania środków dotacji bezzwrotnej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, gdzie realizowany jest projekt OA1.4, czyli ochrona atmosfery 1.4. Na podstawie powyższego radny zaapelował do radnych o przyjęcie niniejszej uchwały, ponieważ jest to uchwała prospołeczna, obywatelska i służyłaby przede wszystkim mieszkańcom naszego miasta.

Na pytanie Przewodniczącego Komisji P. Chałudy, czy adresatem tego apelu ma być Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej radny M. Stępień odpowiedział, że nie, że jest to uchwała intencyjna, która kieruje apel do Prezydenta Miasta, bo to właśnie Prezydent Miasta może zawierać umowy z Wojewódzkim Funduszem i na podstawie takiej umowy można byłoby zawiązać współpracę i pozyskać środki. Radny M. Stępień powiedział, że takie środki są dotowane w wysokości 2 tysięcy zł. na wymianę starego kotła lub pieca na piec nowej generacji.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** - proszę Państwa ja intencję rozumiem, tylko nie wiem, czy potrzebujemy jakiegokolwiek uchwały, bo ten apel, jakby do końca nie jest to określone. Jak Państwo mówicie o Prezydencie Miasta ok. my te działania robimy i nie wiem czy to wymaga jakiegokolwiek uchwały, abyśmy podejmowali uchwałę, o tym, żebyśmy się tak naprawdę mówiąc kolokwialnie starali o dodatkowe środki. To my akurat robimy. Jeśli mówimy o Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, to aktualnie sytuacja jest taka, że jeżeli chodzi o środki dotyczące niskiej emisji jest przygotowany regulamin, jak te środki będą aplikowane, jakie warunki trzeba spełnić. One mają być opublikowane w kwietniu, więc na tą chwilę podjęcie takiej uchwały jest moim zdaniem bezcelowe, nie ze względu aspektu społecznego, tylko ze względów formalnych, bo tak naprawdę nie wiemy, jakie jeszcze będą warunki tego programu i myślę, że uchwała taka niewiele zmieni z racji tego, że my monitorujemy na bieżąco te wszystkie środki zewnętrzne do tego, aby móc z nich korzystać. My dzisiaj na Komisji będziemy mówić o projekcie, który został przez nas przygotowany. Ten projekt już od paru miesięcy funkcjonuje i w konsultacjach społecznych i na wielu spotkaniach i warto o nim rozmawiać, ale na tą chwilę ja uważam, że uchwała o wystosowaniu apelu do Prezydenta Miasta jakby nic nie zmienia, bo my cały czas staramy się o takie środki i tak, jak powiedziałem akurat do tego programu dopiero w miesiącu kwietniu będą określone warunki, więc, jeśli będą określone warunki, będziemy wiedzieli, jak one wyglądają i jak możemy, jako samorząd starać się o nie, to my oczywiście Państwa informujemy, a po drugie, jeśli będzie taka potrzeba, to poprosimy o zgodę, więc wiemy o czym mówimy, bo na razie jest to taki apel. To tak, jakbyśmy powiedzieli, starajmy się w ogóle o jakiegokolwiek środki unijne, tak?

**Radny M. Stępień** - jeśli można ad vocem. Pan Prezydent przedstawił argumenty, że właściwie wystosowanie apelu na chwilę obecną to nie jest celowe, ponieważ nie ma jeszcze określonych zasad i warunków, tak to rozumiałem, natomiast ja uważam, że nie jest tak, ponieważ na stronie nawet jest załącznik, może nieformalny załącznik do projektu uchwały i tam są regulaminy, tam jest wszystko, jeżeli chodzi o priorytet, o A1.4, czyli ochrona atmosfery, tam już wszystko jest zawarte przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, także jest możliwość wystąpienia o dotację bezzwrotną. Nie chodzi tutaj o pożyczkę, tylko o samą dotację na podstawie, której moglibyśmy rozszerzyć finansowanie ograniczenia niskiej emisji i tak, jak wspomniałem jest to kwota 2 tysięcy na wymianę, więc wydaje mi się, że dla mieszkańców jak najbardziej byłaby przydatna. Pojawiły się również słowa Prezydenta, co do zewnętrznych środków, otóż są inne projekty unijne na podstawie, których też można ubiegać się o pozyskanie środków. Dla mnie osobiście jest niezrozumiałe, że środki są, natomiast my, jako gmina z tym nic nie robimy, dlatego apelowałbym jeszcze raz o podjęcie tej uchwały, ponieważ po pierwsze jest to uchwała intencyjna, nikogo nie zobowiązuje do działania, natomiast jest to wyrażenie pewnej woli, co do pozyskiwania dodatkowych środków tak, że z mojej strony, jeżeli chodzi o argumenty, co do regulaminu, co do warunków jest to na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i można to sprawdzić. Rada Nadzorcza Funduszu podjęła stosowną uchwałę na podstawie, której były uchwalone te regulaminy także ja nie widzę przeciwwskazań, żeby podjąć tą uchwałę. Są środki zewnętrzne, są środki unijne bodajże do 30 kwietnia jeszcze można je pozyskiwać w ramach projektu bodajże 4.3.3 można pozyskać środki unijne, więc proszę nie mówić, że coś ma za jakiś czas wejść w życie, bo to już jest, a my, jako gmina powinniśmy wsiąść do tego pociągu i po prostu starać się o nie, a nie czekać.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz:** - ja proszę Państwa w kwestii wyjaśnienia pewnych rzeczy. W funduszach są takie zasady, że środki można pozyskać dopiero, kiedy one są zakwalifikowane po zawarciu umowy, czyli taki system, jaki u nas funkcjonuje od 1998 roku, system refundacji w ogóle nie będzie mógł być możliwy, żeby pozyskać na niego środki. Mamy tu pewnego rodzaju zobowiązania w stosunku do mieszkańców, ponieważ system funkcjonuje już długo i mieszkańcy wiedzą, że wstecznie dostaną pieniądze, więc teraz przejście, że tak powiem tylko wyłącznie na tamtą opcję postawiłoby wielu mieszkańców w takiej sytuacji, że mogliby dotacji nie otrzymać.

**Radny M. Stępień** - dlaczego?

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** - ponieważ tak jak mówię, dopiero od zawarcia umowy. Żeby ruszyć z takim wnioskiem trzeba mieć już konkretnie przygotowany, czyli mieć deklaracje tych osób, które chcą się zgodzić na przykład na wymianę urządzeń grzewczych, muszą być podpisane umowy, muszą być wyłonieni operatorzy i wtedy robi się przetarg na dostawcę urządzenia, na tego, który to wykona, jak również na firmę, która koordynuje, gdyż jest to już przedsięwzięcie, które musi być rozliczane, więc tej biurokracji jest dużo. Żeby złożyć taki wniosek, to trzeba mieć zrobiony cały ten etap przygotowawczy i o tym myślimy, zresztą o tym tutaj cały czas sygnalizujemy i idziemy niejako równolegle. Jeśli natomiast chodzi o środki z funduszy RPO, to też analizowaliśmy taką możliwość ubiegania się, przy czym tutaj zawsze jest jakiś haczyk. Było to zresztą też dyskutowane na spotkaniach organizowanych przez Urząd Marszałkowski, no, bo jak wiadomo niska emisja jest teraz problemem dość, po ostatniej zimie nośnym, więc tutaj barierą okazuje się warunek w tych funduszach, że mogą być przyznane środki na wymianę urządzeń tylko dla budynków termomodernizowanych, przy czym termomodernizacja nie jest kosztem kwalifikowanym, czyli trzeba wyłożyć własne pieniądze na termomodernizację, owszem w dyskusjach wychodzi, że jest to zasadne, bo najlepiej jest robić termomodernizację i wymianę źródła, ale są to nieporównywalnie wysokie koszty. Koszty termomodernizacji znacznie przewyższają koszty urządzeń grzewczych. Zresztą, jak analizuje się wojewódzki program ochrony powietrza, to tam są takie wnioski, że koszty termomodernizacji nie koniecznie przekładają się na takie duże efekty ograniczania niskiej emisji. Trzeba te wszystkie rzeczy wyważyć i szukamy tej drogi również, żeby pozyskać środki, tylko tak, jak

mówię w tym momencie nie mam jeszcze zespołu osób, które byłyby chętne, żeby w ten program wejść, osób fizycznych, które chciałyby skorzystać z takiej opcji, ponieważ tutaj trzeba się zadeklarować i te umowy podpisać dużo wcześniej, zanim przystąpi się do działania, bo tutaj trzeba wystąpić z konkretnym wnioskiem. Jeżeli się nie osiągnie tego, jeśli ktoś się wycofa po drodze, to wtedy wiadomo, że są jakieś opłaty karne. Mieszkańca nie możemy zobowiązać siłą, żeby przystąpił do projektu, to jest tylko stworzenie warunków i podanie określonych możliwości. Tak to właśnie wygląda mniej więcej na dzień dzisiejszy i ja myślę, że my do tego również dojdziemy, ale już w innych, konkretnych przykładach, bo mamy już pewne wyniki z systemu monitoringu i wiemy, gdzie się nakierować na takie działania. Myślę, że chcemy do tego podejść systemowo.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - ja chciałbym jeszcze dodać do tej dyskusji, że kolejnym projektem uchwały, skierowanym przez Pana Prezydenta do Komisji, który tworzy warunki dla mieszkańców i tworzy te warunki jednak dużo lepsze, o których kolega radny tutaj mówił, bo nie jest to 2 tysiące zł. dofinansowania, bo jest to maksymalna kwota dofinansowania 8 tysięcy zł. także proszę też mieć na uwadze kolejny projekt uchwały, który stwarza warunki dla mieszkańców.

**Radny M. Stępień** - jeżeli można byłoby sprostować pewną informację. Te uchwały nie są konkurencyjne ze sobą, bo pojawiła się informacja o drugiej uchwale, co do już ograniczenia, programu ograniczenia niskiej emisji i to nie są konkurencyjne uchwały proszę tego tak nie traktować i tą uchwałą, którą my, jako radni proponujemy w żadnym razie nie komplikuje sprawy związanej z programem ograniczenia niskiej emisji w tej uchwale do 2020 roku. Są to zupełnie dwie różne uchwały, proszę tego nie łączyć. Jeżeli chodzi o argument mówiący o tym, iż właściwie rozjechałoby się to czasowo, bo tak zrozumiałem Panią Naczelnik, że nie byłoby to kompatybilne, natomiast chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że jest to uchwała wyłącznie intencyjna, niewdrażająca już żadnych środków, niewyrażająca woli Pana Prezydenta. W gestii urzędników jest to, żeby po prostu dobrać tak harmonogram tych zadań, aby po prostu nie nachodziły na siebie, a byłyby to przecież dodatkowe środki. Ja tego nie mogę zrozumieć, że jest odbijana w tym momencie piłeczka, że te programy na siebie nachodzą, nie, to są dodatkowe środki, które możemy wykorzystać, dlatego trzeba z tego korzystać. To jest argument, co do tego rozłożenia na czas, natomiast pojawiły się też słowa mówiące o tym, że trzeba rozpisać dany projekt. Oczywiście trzeba dobrać operatora, zgadza się, natomiast mamy na to czas, jest to wyłącznie wskazanie pewnego kierunku, w którym gmina mogłaby pójść, aby wystąpić o te środki, ponieważ one są, jeżeli są, to nie rozumiem, dlaczego z nich nie korzystać.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - ja z wypowiedzi Pana Prezydenta zrozumiałem, że Pan Prezydent nie potrzebuje takiego projektu intencyjnej uchwały, ponieważ jeżeli takie programy w województwie się pojawiają, to gmina bierze w tym udział, tylko na tą chwilę nie ma jeszcze określonych warunków, żeby do takiego programu przystąpić.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** - przecież cały czas o tym rozmawiamy i nie musimy w kółko tego samego powtarzać, ale tak jak zostało powiedziane, jeżeli będziemy znali wszystkie warunki związane z tym, jak mają wyglądać operatorzy, wykonawcy i dostawcy, wtedy my Państwu powiemy, że są takie warunki i firmy, które wykonują, są znalezione na rynku, wtedy my, czy jako gmina przystępujemy do takiego programu i taką dyskusję możemy rozwijać, natomiast, jeżeli chcemy rozmawiać o intencji i o apelu, to jest już Państwa decyzja.

**Radny K. Dybich** - proszę Państwa tak przysłuchując się tej dyskusji miałbym dwie uwagi. Jest rzeczą bezdyskusyjną, że Dąbrowa Górnicza na przestrzeni kilkunastu lat jest niekwestionowanym liderem w regionie, jeżeli chodzi o zakres pozyskiwania środków zewnętrznych z różnych możliwych źródeł, więc monitoring w gminie w tym zakresie jest wysoce profesjonalny i jest wzorem do naśladowania, jeżeli chodzi o inne gminy. Ja myślę, że tego typu uchwały intencyjne są bezzasadne i bezprzedmiotowe, bo co one miałyby dać, wiedzę na temat tego, że taki projekt istnieje, czy takie są współfinansowania, przecież taka wiedza jest w posiadaniu miasta Dąbrowy Górniczej i jeżeli będą okoliczności do tego, żeby to pozyskać, będzie to na pewno zrobione. Jako wieloletni już współautor

wielu już aplikacji, zarówno konkursowych w kwestiach związanych z pozyskiwaniem środków zewnętrznych na przykład z Regionalnego Programu Operacyjnego wiem, że ten proces jest bardzo delikatny i należy się do niego dobrze przygotować zarówno w zakresie diagnostycznym, jak i merytorycznym do każdej aplikacji tego typu. W mojej ocenie wiedza Urzędu jest bardzo dogłębna i lata poprzednie to pokazały, czego wynikiem jest wysoki % pozyskania środków zewnętrznych przez miasto Dąbrowa Górnicza, więc tego typu uchwała w mojej opinii jest bezzasadna i bezprzedmiotowa.

**Radny J. Reszke** - proszę Państwa intencją grupy radnych było szukanie środków, żeby jednak ograniczenie niskiej emisji było znacznie szersze, niż ten program, który został przedstawiony. Jeżeli chodzi o kwotę 260 tysięcy zł. przy dopłacie 8 tysięcy zł. do pieca w skrajnym przypadku będzie tak, że dopłata będzie dotyczyć 32 pieców i faktycznie nie będzie żadnego efektu ekologicznego, dlatego ponieważ gmina dotychczas nie korzystała ze środków unijnych, jeżeli chodzi o niską emisję, to słuszne jest jednak podjąć w tym kierunku działania, żeby wskazać finalnie, że takie środki są i jako dodatkowe uzupełnienie tych działań, które są, podjąć również inne działania.

**Radny M. Stępień** - ja chciałbym tutaj ad vocem odnieść się do słów, że nie ma regulaminów, nie ma warunków, otóż to jest wszystko na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, możemy to sprawdzić, są opisane.....

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz**-, ale to jest to, co tutaj mamy.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** - my to już sprawdzaliśmy, niech się Pan nie dopatruje do tego, że nie było sprawdzane, to było sprawdzane, albo mówimy o intencjach, albo o działaniu do tego, że chcemy coś rzeczywiście zrobić.

**Radny M. Stępień** - ale my mamy prawo zgłosić uchwałę intencyjną, mamy prawo do inicjatywy uchwałodawczej, natomiast pojawiły się słowa o konsultacjach społecznych ja brałem w nich udział zgłaszając swoje uwagi do Pani Bożeny Woźniak i też zwróciłem uwagę na to, że te środki są. Pani Bożena wykonała przy mnie telefon do Katowic i rzeczywiście one są, 2 tysiące zł. na wymianę starego kotła, bądź pieca, dlatego jeżeli te środki są, to, czemu gmina z nich nie korzysta. Proszę odpowiedzieć mi na to pytanie.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** - jeśli chodzi o najświeższe informacje, to jest to informacja z ostatniego spotkania alarmu smogowego, gdzie był przedstawiciel Wojewódzkiego Funduszu. Szczegółów nie można się dowiedzieć w Wojewódzkim Funduszu z tego powodu, że w tej chwili jeszcze Zarząd nie określił, jak to ma wyglądać dokładnie. To są ogólne zasady, ale nie wiadomo jeszcze, jakie będą kryteria, a z tego, co słychać Fundusz też nie ma za dużo środków, bo....

**Radny M. Stępień** - ja słyszałem o 200 milionach zł.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** - na województwo to jest dużo?

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - mówmy tu o konkretnych, a nie o tym, co kto usłyszał.

**Radny K. Woźniczka** - z wiedzy, którą posiadam, bo padło takie pytanie, nie pamiętam w tej chwili, czy na sesji, czy na Komisji, chyba przy budżecie było coś takiego, co będzie, jeżeli środków braknie, odpowiedzią było zapewnienie Prezydenta Miasta, że wtedy decyzją Rady stan środków zostanie podwyższony. Teraz może moje pytanie, czy zdarzyło się, że w którymś roku nie wypłacono komuś dopłat?

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** - nie.

**Radny K. Woźniczka** - nie było tak przez 17 lat, żeby komuś nie wypłacono dopłaty. Wszystkie wnioski, które trafiały były załatwiane pozytywnie. Stan środków, które są w tej chwili wypłacane to jest to kwota do 4 tysięcy, czy tak?

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** - tak.

**Radny K. Woźniczka** - w tej chwili chcemy podnieść tą kwotę do 8 tysięcy. Jest również powiedziane, że te zabiegi są czynione, że nie daje się od razu 50 milionów zł., bo budżet musi być zrównoważony. W którymś momencie znajduje się środki, jeżeli jest taka potrzeba. Stąd uważam, że działania podjęte przez Prezydenta Miasta Dąbrowa Górnicza dotyczące ustalenia zarówno wysokości kwoty, jak i sposobu zagospodarowania tych pieniędzy są poprawne i nie potrzeba jakichś dodatkowych uchwał, czy intencji, takie jest moje zdanie.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** - ja chciałem tylko dodać, bo ja to powtarzałem już na wielu spotkaniach, jakie działania zapoczątkowaliśmy, a dzisiaj jesteśmy na tym etapie, oczywiście nie do końca tej uchwały, ale Państwo mieszacie jakby te dwie rzeczy, tą uchwałę z intencją i apelem z tą uchwałą, którą później będziemy głosować, czyli programem niskiej emisji, to to, że od 1998 roku, a będzie się to tyczyło finansów, zostało wymienionych około 2.300 pieców i jest to około 3, 5 miliona zł., które zostało już wydatkowane ze środków kasy miejskiej. Ten szacunek w Dąbrowie Górniczej jest około 11 tysięcy domów, więc tak jak tutaj Pan radny powiedział ta intencja z naszej strony jest taka, że te kwoty, które są aktualnie do tego programu dedykowane, ( 280 tysięcy) będą wykorzystywane, jeśli będzie taka sytuacja, że ich zabraknie, to będziemy szukać tych środków, aby uzupełniać i aby wszyscy mieszkańcy, którzy zgłoszą się do tego programu mogli korzystać na tych warunkach, jakie będą ustalone w tej uchwale.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - po tej wypowiedzi Pana Prezydenta jestem przekonany, że działania gminy idą w dobrym kierunku. Państwo, jako grupa radnych mogą składać projekty uchwał do Komisji w celu zaopiniowania. Teraz przejdźmy do głosowania.

**Radny M. Stępień** - ja chciałem tylko jeszcze powiedzieć, nie głosujemy am bloc, bo są to dwie różne uchwały. Proszę również nie stawiać tego w ten sposób, że jest to konkurencyjne.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - przecież nic takiego nie padło z moich ust i teraz będziemy głosować nad projektem uchwały na druku nr 41 także proszę Państwa, żebyście wyrazili swoją opinię na temat projektu uchwały skierowanym do Komisji na druku nr 41

**Radny E. Bober** – proszę jeszcze raz o treść uchwały.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - projekt uchwały na druku nr 41w sprawie: wystosowania apelu o wyrażenie zgody na przystąpienie gminy Dąbrowa Górnicza do wdrażania obszarowych programów ograniczenia niskiej emisji z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w celu realizacji projektu dot. ochrony atmosfery „OA 1.4.”

W wyniku głosowania: za 3, przeciw 5, wstrzymujących się 6 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

- projekt uchwały na druku nr 39 w sprawie: przyjęcia Programu Ograniczenia Niskiej Emisji dla miasta Dąbrowa Górnicza.

**Radny J. Reszke** – ja mam pytanie, bo uchwała jest opiniowana również społecznie z tym, że chodziło o podmioty i Organizacje Pozarządowe i mieszkańców. Raport będzie dopiero za 30 dni z ankietyzacji przeprowadzanej w tej chwili w ramach konsultacji. Dlaczego ten termin został tak

dobrany, że faktycznie tutaj będziemy głosować nad uchwałą, nie znając wyników konsultacji społecznych.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** – to znaczy wszystkie wnioski zostały już złożone i my się do nich odniesiemy, ale wyrazem, że tak powiem konsultacji są już dokonane przez nas zmiany w stosunku do projektu wstępnego. Część tych uwag została uwzględniona, a część nie. Na przykład, co zostało uwzględnione, żeby nie ograniczać czasowo wieku budynków, był taki wniosek składany, więc w tej chwili w projekcie jest zapis „oddany do użytku 5 lat wstecz”, przedtem był to okres 97 rok, a teraz jest 5 lat wstecz, więc w tym zakresie zostało to uwzględnione. Następnie były jeszcze tematy rozszerzyć o edukację ekologiczną, stworzyć systemy doradztwa energetycznego. No, więc systemy doradztwa energetycznego funkcjonują przy Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i to jest jedna rzecz, po drugie każdy mieszkaniec, jeżeli sobie zleca, to dobieramy mu i jest to rzecz indywidualna, bo w końcu korzysta też z usług fachowych, co nie wyklucza, że my również takie działania podejmiemy. Dopisaliśmy po prostu tą edukację ekologiczną, chociaż realizujemy ją na bieżąco i wynika to zarówno z programu ochrony powietrza województwa śląskiego i naszego programu ochrony środowiska, jako takiego. Wszędzie ta edukacja się pojawia, zresztą Państwo również to widzą, że wydajemy ulotki z zakresu spalania odpadów i to są tego typu różne działania i będą one napewno jeszcze rozszerzane, żeby ilość osób, do których docieramy z tą informacją, zwiększyć.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – proszę również powiedzieć o dotacjach, bo też są w Wydziale Ekologii i Rolnictwa granty do tego, aby móc tą ekologię wdrażać w sposób całoroczny. Co roku są dedykowane środki dla Organizacji Pozarządowych i tu jak najbardziej jest to w programie wpisane. Jest tutaj możliwość finansowania również takich działań nie tylko przez Urząd, ale również przez stowarzyszenia, które zajmują się tą tematyką.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** – był swojego czasu taki projekt o nazwie „ziemia i my”, projekt z zakresu ochrony powietrza, ale muszę powiedzieć, że ochrona powietrza dla Organizacji Pozarządowych jest trochę trudna, jest to dla nich skomplikowane zagadnienie, lepiej się czują na przykład w odpadach i w programach edukacyjnych, co nie znaczy, że takich działań nie będziemy jeszcze podejmować i rozszerzać. Jeżeli chodzi o sprawy związane na przykład o sprawy nieuwzględnione, to nie uwzględniliśmy wniosków o dopłacanie do mediów, że tak powiem do paliw węgla, czy gazu, bo byłby to już zakres, komu by dawać i na jakiej zasadzie, zresztą tutaj w zakresie cały czas trwa dyskusja, a jeżdżę na wiele spotkań, i nie tylko w województwie śląskim, ale w kraju, czekamy cały czas na rozwiązania systemowe, bo tak to wszystkie te działania, które podejmują gminy w zasadzie mogą nie dać efektów pomimo wielu nakładów. Zresztą wojewódzki nie jest już pierwszym programem ochrony powietrza i jak do tej pory nie osiągnęliśmy sukcesu, bo jak pokazał ten rok, gdzie sprzęgły się niekorzystne warunki meteorologiczne z niskimi temperaturami, smog mieliśmy okrutny, co wszyscy odczuliśmy na własnej skórze i nie tylko u nas się tak działo, ale działo się również w rejonach, gdzie wcześniej tego nie doświadczały. Kwestią podstawową jest brak instrumentów kontrolowania, jakości paliw, które są dostarczane do osób fizycznych i spalają je w warunkach nie takich, jak należy, co jest związane z emisjami. Mowa oczywiście jest o węglu brunatnym, o paliwach, które dają niską wartość energetyczną. Trzeba ich tony przerzucać, żeby uzyskać efekt, każdemu się wydaje, że to jest taniej, ale jest to nieprawda. Proszę Państwa województwo śląskie jest w przededniu podjęcia uchwały tak zwanej smogowej, trwają dyskusje na ten temat, w przyszłym tygodniu jest już chyba ostatnie spotkanie przed przedłożeniem tego projektu uchwały pod głosowanie, no i tutaj okazało się, że na poziomie takiej uchwały nie można wprowadzić zakazu dystrybucji takich paliw w obszarze, za to jest wprowadzony zakaz stosowania paliw. No i z całymi konsekwencjami, jak to sprawdzać, bo trzeba docierać do każdego źródła, kto palił, uruchamiać całe systemy kontroli monitoringu, karania ludzi, a prościej byłoby po prostu nie dopuścić do sprzedaży takiej złej, jakości paliw. Tu jest problem proszę Państwa, bo prawnie okazało się, że nie jest możliwe umieszczenie tego w tejże uchwale. To jest największy problem, jaki w tej chwili mamy i nie ma rozwiązań systemowych. Wiem również, że Rząd zapowiadał pewne działania związane

z określeniem parametrów kotłów, jakie muszą spełniać wymogi, jak i również paliw, ale na dzień dzisiejszy takich informacji nie mamy, w jakim kierunku to pójdzie. Uchwała wojewódzka również niedługo już będzie podjęta i będzie zakazywała sukcesywnie i nakazywała wymianę określonych urządzeń grzewczych w przedziałach czasowych. Są to ogromne koszty, bo było to kalkulowane, zresztą każda gmina to ocenia, nawet, żeby wdrożyć system tylko na obiektach komunalnych, to są to ogromne pieniądze, a z tego, co wiem, to Katowice wyliczyły się już chyba na miliard zł., więc może się okazać, że jest to po prostu nierealne finansowo. Działania jednak musimy podejmować, bo wiadomo, że z drugiej strony niska emisja jest tym źródłem najgorszych pyłów, które najgorzej wpływają na nasze zdrowie i przekłada się na określone koszty społeczne związane z ochroną zdrowia i to jest, że tak powiem sprzężone. W sumie taniej jest wydać jednak te pieniądze na ograniczenie źródła, które powoduje dalsze, inne złe konsekwencje, pociągające duże skutki finansowe. To by było mniej więcej tyle, jeśli chodzi jeszcze o konsultacje, co jeszcze zmieniliśmy, to pewne rzeczy zostały skorygowane, natomiast tak jak mówiłam nie zostały zmienione kwoty dofinansowania, nie zostały zmienione przedziały, natomiast zostało utrzymane tak, jak było, że przez 5 lat urządzenie musi być utrzymane, że osoby muszą się poddać kontroli, bo wiadomo, że w funduszach są takie same zasady, że trzeba utrzymać efekt przez określony czas.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - Pani Naczelnik, ja myślę, że treść projektu uchwały jest znana.

**Radny M. Stępień** – Ja mam jeszcze pytanie ile konkretnie wpłynęło uwag w drodze konsultacji społecznych.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** – ja nawet te uwagi mam, tylko najgorsze jest to, że uwagi wpłynęły w ostatnim dniu konsultacji i trudno było i trzeba się odnieść do wszystkich. Wpłynęły uwagi od osób fizycznych ( Pan Sobczyk, Pan Reszke) i mam te uwagi tutaj.

**Radny S. Żmudka** - pytanie padło ile sztuk?

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** – nie dużo, alarm smogowy i jeszcze jedno przedsiębiorstwo – Stowarzyszenie Przedsiębiorców w Sosnowcu.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - nie więcej niż 10, czy tak?

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – 4.

**Radny M. Stępień**, – jeżeli tutaj przed chwilą odrzuciliśmy uchwałę o dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to moje pytanie jest takie, czy gmina planuje w przyszłości pozyskanie tych środków, bo rozumiem, że taki jest kierunek, żeby pozyskiwać środki zewnętrzne, żeby nie tylko skupiać się na budżecie miasta, ale również pozyskiwać środki z zewnątrz. Proszę mi odpowiedzieć, bo tego mi brakuje i taka była moja uwaga między innymi do uchwały, że finansowanie opiera się na budżecie miasta, natomiast, co ze środkami zewnętrznymi, bo w niektórych gminach to funkcjonuje tak, że lwią część pochodzi ze środków zewnętrznych i dlatego pytam, co z tymi środkami, bo jeżeli odrzuciliśmy tą uchwałę, to kierunek chyba jest taki.....

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - proszę Państwa na to pytanie, na konkretne pytanie, które teraz Pan radny zadał Prezydent odpowiedział na początku dyskusji, jak rozmawialiśmy przy Waszym projekcie uchwały tak, że Prezydent nie będzie się powtarzał i proszę Pan radny Reszke.

**Radny M. Stępień**, – ale ja zadałem Pani Naczelnik pytanie.



**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - Pan Prezydent już na to pytanie odpowiedział.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – dobrze, w takim razie odpowiem krótko. Po pierwsze nie odrzuciliśmy uchwały, to tylko był apel. Mówiliśmy o tym, że starania są czynione i będą czynione o to, żeby te środki zewnętrzne były wsparciem dla naszych działań. Zostawmy już to Panie radny i proszę nie mówić o tym, że odrzuciliśmy jakąś uchwałę, bo tak naprawdę rozmawialiśmy o intencji. Pan sam mówił o intencji i o apelu, nie mówiliśmy o żadnej uchwale, która mówi o dofinansowaniu.

**Radny M. Stępień** – czyli rozumiem, że z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pozyskamy środki.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – będziemy czynić starania.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa, B. Lubasz** – ja bym powiedziała w ten sposób, że każda gmina swoje warunki analizuje. U nas w gminie prościej było ubiegać się o środki na konkretne działania inwestycyjne, co dawało wymierne efekty. Ten proces jest procesem dla osób fizycznych i jest bardziej skomplikowany. Gdy okaże się, że jest warto ubiegać się o środki na ten cel to niewątpliwie gmina do tego będzie dążyć i przystąpi, i tu już nawet mam pomysł, w jakim kierunku pójść, ale to jeszcze są tak zwane myśli nieuczesane i nie chciałabym teraz tego prezentować. Drugą kwestią jest to, że pozyskiwanie środków na taki system rozproszony, czyli dotacji dla osób fizycznych zawsze też wiąże się z pewnym nakładem finansowym ze strony gminy, bo gmina musi obsłużyć ten cały system. Czasem może się okazać, że bardziej wartościowe jest wystąpienie o jedno konkretne przedsięwzięcie, działanie inwestycyjne, a te środki, które się oszczędza tam po prostu przeznaczyć, to jest kwestia wyważenia tego, co jest bardziej logiczne i opłacalne w danym momencie. Ja myślę, że tutaj wszystkie drogi są otwarte, bo nie chodzi o to, żeby coś zamykać, po prostu podejść do tematu merytorycznie, żeby go rozwiązać. Ja się skupiam na rozwiązywaniu problemów i tak myślę należy do tego podejść.

**Radny M. Stępień** – no właśnie, bo składając uwagi przede wszystkim miałem na celu rozszerzenie finansowania, żeby było więcej środków i jest to chyba logiczne, że jeżeli są, to należy o nie występować.

**Radny J. Reszke** – ta kwota jest właściwie symboliczna i widać jednak ogromną barierę, jeśli chodzi o wymianę pieców i niewiele osób stać jest na to, dlatego mam pytanie, jak będzie liczony efekt ekologiczny programu, co się osiągnie dzięki wydaniu tej kwoty i następne pytanie mam, czy planuje się też inne działania, które mogą być bardziej korzystne i mogą pomóc, jeśli chodzi o koszty i objąć zasięgiem większą grupę mieszkańców.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz** – to też jest dyskusja, która cały czas się toczy. Jeśli chodzi o efekt ekologiczny i jak to będzie liczone, to w zasadzie będzie liczone ilością likwidacji palenisk. Cele, jakie gmina powinna osiągnąć są określone w wojewódzkim programie ochrony powietrza i tam są zapisane, natomiast powiem tak, można zrobić taką teoretyczną kalkulację, bo to zawsze można zrobić, przy czym błąd tutaj będzie przeogromny i w zasadzie nieobrazujący tego, co można osiągnąć tak naprawdę. Zresztą wynika to z różnych kalkulacji w tym zakresie prowadzonych, bo gdyby tak było i konsekwentnie byśmy realizowali te programy, to niewątpliwie powietrze w woj. śląskim byłoby bardziej czyste, a tak nie jest, ponieważ jest to proces złożony. Do czego się chcemy odnosić? Mamy taki system jak Pan wie, który pokazał nam miasto w najbardziej drastycznej sytuacji emisyjnej, jaka była z początkiem tego roku no i będzie to, jakoś odniesienia, bo jeżeli za jakiś czas zobaczymy, że jest poprawa, to będziemy widzieli, że jest efekt. Dla mnie jedynym mierzalnym efektem i rezultatem jest poprawa jakości powietrza, a nie ilość wydanych pieniędzy, ani ilość zlikwidowanych źródeł, tylko to, do czego dążymy, czyli cel. Czasem to gdzieś ginie po drodze.

**Radny M. Stępień** – ja jeszcze, co do samego ograniczenia niskiej emisji. W rozdziale 3 w § 16 mamy zapis mówiący o tym, iż wysokość dofinansowania zadań określa budżet miasta Dąbrowa Górnicza. I teraz tak, pojawiły się słowa o chęci pozyskiwania zewnętrznych środków, ma się to niestety nijak do propozycji projektu uchwały, który mamy przed sobą.

**Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz**, – ale ja już to wyjaśniałam Panie radny. Na takich zasadach, jak funkcjonuje ten system, my nie dostaniemy środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, nawet o to zapytałam, czy Fundusz spróbuje. Fundusz nie będzie, że tak powiem zwracał środków. Jeżeli byśmy się ubiegali o środki, to musielibyśmy mieć jakiś wydzielony system, który będzie działał odwrotnie, że najpierw pozyskujemy środki, dostajemy je i wtedy dopiero je rozdzielamy, czyli kwalifikowanym kosztem jest tylko to, co zostanie wykonane po zawarciu umowy, a nie przed. Tutaj utrzymaliśmy stary system, jaki funkcjonuje od lat w naszym mieście, co nie wyklucza innych rodzajów działań. Wcześniej już o tym mówiłam, że ten program nie nadaje się do tego, żeby ubiegać się o środki z funduszu.

**Radny M. Stępień**, – czyli trzeba by dokonać aktualizacji, czy.....

**Radny K. Dybich** - Panie radny reasumując i wszystko podsumowując. Środki zewnętrzne pochodzące z programów operacyjnych mają określoną specyfikę i do nich również trzeba się dostosować, jeżeli jest to wymagane zasadami uregulowania na poziomie aktów prawa miejscowego. Nie wszystkie do nich pasują i było to przytaczane po wielokroć i użycie jednego sformułowania, czy jednego zdania nie zmienia w tym zakresie nic. Ja tylko mam wrażenie, że Pan w ogóle nie ma pojęcia, o czym Pan mówi i to jest kłopot w zrozumieniu tego wszystkiego, więc tutaj może polega błąd w zrozumieniu tego, co Pan Prezydent i Pani Naczelnik mówili. Nie jest to program, który jest zależny od modyfikacji. Jeżeli gmina będzie się starała o takie środki, to stworzy wszystkie uwarunkowania prawne i formalno – prawne, które będą pozwalały na aplikację, żeby wykluczyć, bo nie ma nic gorszego przy aplikacji, niż odrzucenie projektu ze względu na błędy formalne.

**Radny M. Stępień** – chciałbym tylko sprostować jedną rzecz. Podstawą do ubiegania się o środki zewnętrzne między innymi środki z funduszu właśnie są uchwały PONE.

**Radny K. Dybich** - oczywiście, że tak i nie tego kształtu.

**Radny M. Stępień** – tego właśnie kształtu, ewentualnie PGN.

W wyniku głosowania: za 8, przeciw 2, wstrzymujących się 0 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

- Projekt uchwały na druku nr 40 w sprawie: uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych, będących w posiadaniu Dąbrowskich Wodociągów Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej, na lata 2017 – 2018.

**Radna K. Zagajska** – ja mam takie pytania odnośnie tego druku, ponieważ często bywa tak i nawet wczoraj, potwierdzą to moje słowa, bo wczoraj mieliśmy posiedzenie Komisji Prawno – Organizacyjnej, często jest tak Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Naczelniku, że zgłaszane przez mieszkańców potrzeby na przykład pomalowanie pasów na drodze, o rondo przed OSP, jest spowodowane i zatrzymywane po to, że otrzymują odpowiedzi i pisma, że w związku z planowanym uporządkowaniem sieci wodociągowej – kanalizacyjnej zadanie nie będzie wykonane. Chodzi też między innymi o budowę chodnika i dla mnie jest to takie odbijanie piłeczki, że budowa chodnika nie może być wykonana, ponieważ ma być to zadanie w planach za około 4, 5 lat, a jak nie ma chodnika nie można pomalować. Na dzień dzisiejszy jest taka sytuacja, że dzieci, czy osoby, które chciałyby korzystać z siłowni, która tam niedawno powstała to tak naprawdę nie mają jak przejść.

W ogóle wielokrotnie wszyscy to podkreślają, że to miejsce jest to tak zwana dyskoteka na drodze, bo osoby, które przyjeżdżają z zewnątrz tak naprawdę nie wiedzą jak mają się zachować, jak nie znają dobrze tego terenu. Uważam, że tutaj w tym druku uchwały nr 40 nie pojawiły się zadania, o które tak wielokrotnie prosiłam w swoich interpelacjach. Między innymi chodzi mi tutaj o wymianę sieci wodociągowej w rejonie ulicy Gruntowej, na której również nie została wykonana nawierzchnia, bo jest stary wodociąg i nawet sobie odnalazłam w między czasie interpelację i w odpowiedzi podawano, że może zadanie zostanie wykonane w kolejnych latach, ale niestety nie doczekałam się i przyglądając się teraz tym wszystkim informacjom, które są tutaj przedstawione, to tak naprawdę widzę, że w tym najbliższym czasie główne prace, jeśli chodzi o zakres wodociągów, to będą się tyczyły tylko, Tucznowy, czyli terenów inwestycyjnych. Stąd moje pytania i moja wypowiedź, ponieważ mamy tutaj napisane, że przedsięwzięcia modernizacyjne, to są kierunki modernizacyjne Urzędu Miejskiego, co umożliwi koordynację robót skutkującą optymalizację kosztów prac i ograniczenie utrudnień dla mieszkańców. Stąd zabieram tutaj głos Panie Przewodniczący, ponieważ widzę, że głosy mieszkańców nie są brane pod uwagę. Przed chwilą również znalazłam interpelację odnośnie złego stanu sieci deszczowej i kanalizacyjnej na Osiedlu Młodych Hutników, gdzie w odpowiedzi było, że będzie to wykonane w kolejnych latach. Nawet mam tutaj odpowiedź, że będzie to w latach 2016/2017. Mamy właśnie teraz rok 2017 i przedstawia się druk, gdzie jedyny zakres prac jest przedstawiony na ulicy Majewskiego, Wojska Polskiego, Augustynika, Osiedle Sikorskiego, a te prace, o które ja prosiłam, o które wnoszą także mieszkańcy, niestety nie są ujęte. Mało tego wczoraj też mówiłam na Komisji Rozwoju i Promocji Miasta o tym, że nawet zmieniona jest nazwa zadania, bo mieszkańcom z terenów zielonych mówiło się o budowie sieci wodociągowo – kanalizacyjnej, a teraz na sesję mamy w materiałach tylko sieć wodociągową, a o kanalizacyjnej się nie mówi. Stąd moje wątpliwości, pytania.

**Radny S. Żmudka** – na Komisji Rozwoju i Promocji Miasta Pan Naczelnik odpowiadał, bo przecież o to samo pytałaś.

**Radna K. Zagajska** – odnośnie zmiany, że zostało to oddzielone, ale ja po prostu chcę tutaj zaznaczyć na tej Komisji, że to jest takie odbijanie piłeczki. Mam pisma z Rady Osiedla Antoniów, mam odpowiedzi na moje interpelacje, gdzie odpowiada się, że w najbliższym czasie, mało tego, dochodzi nawet do sytuacji, nawet bym powiedziała, że wręcz do paradoksu, bo Wodociągi na moją interpelację odpowiadają, że faktycznie jest zakwalifikowana sieć na ulicy Gruntowej do modernizacji. Jeżeli Urząd Miejski wykaże się wolą, że chce tam przeprowadzić prace modernizacyjne związane z utwardzeniem nawierzchni, to oni są w stanie zrobić wcześniej te prace, natomiast Urząd Miejski twierdzi, że nie jest to takie pilne, na razie nie robią, bo trzeba wykonać WPF, zabezpieczyć środki, dokumentację projektową, więc jeżeli byłaby wola budowy drogi ze strony Urzędu Miejskiego, to jest to mała, krótka droga, jest to bardzo mały odcinek drogi, bo część ulicy za mostem została już wykonana. Ja już nie wiem, co mam mówić mieszkańcom, po prostu nie wiem, bo już nawet Wodociągi w piśmie odpowiadają, że zrobiliby to, gdyby była wola Urzędu Miejskiego. Niestety nie ma tej woli, nie wiem, co się dzieje z Wydziałem Komunikacji i Drogownictwa, że tak wiele mam problemów zgłaszanych przez mieszkańców. Nawet wczoraj z innych dzielnic mówiono, że nawet nie działa ta aplikacja, poprzez którą mieszkańcy zgłaszają i że bardzo długo czekają na zgłoszone potrzeby. Ja sama nie tak dawno tego doświadczyłam, Pan Naczelnik miał się ze mną skontaktować, dzwoniłam, pytałam, napisałam, zostawiłam informację w sekretariacie, a Pan Naczelnik do dnia dzisiejszego nie raczył mi oddzwonić i poinformować.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - Pani radna, jak sama nazwa wskazuje, jest to dwuletni plan. Jeżeli te lokalizacje, o których Pani mówiła nie zostały uwzględnione w tym dwuletnim planie, tylko są inne lokalizacje, to widocznie Dąbrowskie Wodociągi uznały te lokalizacje, jako priorytetowe do tego, aby przeprowadzić tam remonty urządzeń, czy w ogóle je zamontować. Pan Naczelnik do tego pytania, co się dzieje z Wydziałem Komunikacji i Drogownictwa, ale jak widzimy Pan Naczelnik jest za chwilę otrzyma pewnie Pani odpowiedź.

**Naczelnik WKD A. Grządziel** - proszę Państwa, jeżeli chodzi o ulicę Przelotową, bo to o niej mówimy. Znamy wszyscy stan geometryczny i techniczny tej drogi, która w tej chwili nadaje się do przebudowy, więc mowa dla pieszych na tym etapie, to są wyrzucone pieniądze, bo najpierw musimy przebudować układ drogowy, zaprojektować chodniki, a potem w wyznaczonych miejscach wskazywać przejścia dla pieszych. Tutaj relacja musi być odwrócona, najpierw trzeba zacząć od przebudowy, a potem dopiero zająć się organizacją ruchu i usankcjonować miejsca dla pieszych. Jeżeli chodzi o ulicę Europejską, to mamy rozeznany zakres tych dwóch obszarów napraw. Oczywiście dotyczy to napraw w technologii, która została już przygotowana. Na chwilę obecną rozpoczynają się dopiero prace związane z frezowaniem nawierzchni ulicy Roździeńskiego.

**Radna K. Zagajska** – a jeżeli chodzi o zakres prac wodociągowych, czy Pan Prezydent może coś powiedzieć, dlaczego nie została ujęta ta ulica?

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - a konkretnie, o jakie ulice chodzi Pani radna?

**Radna K. Zagajska**, – dlaczego nie zostały ujęte potrzeby mieszkańców z ulicy Gruntowej dot. wymiany wodociągu i dlaczego też nie zostało ujęte Osiedle Młodych Hutników. Ja tylko Państwu przypomnę, że tam jest duży spad i właśnie ta zła, przestarzała kanalizacja, gdzie były podmywane i zapychane studzienki powodowały podmywanie fundamentów, stąd były uszkodzenia budynku Przedszkola. Na dzień dzisiejszy jest ono zamknięte i funkcjonuje w Szkole. To wszystko jest właśnie z tym związane, że ta kanalizacja jest w takim stanie, w jakim jest. Nawet jak składałam interpelację w 2015 roku, to wtedy były tłumaczenia, że nie ma wymaganych środków finansowych na modernizację, na inwestycje tej sieci, a na dzień dzisiejszy, że pieniądze jednak są, ale tylko na tereny inwestycyjne.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - jakby Pani radna mogła sprecyzować, o jaką sieć chodzi.

**Radna K. Zagajska** – tam była kanalizacja deszczowa.

**Naczelnik WIM R. Zwoliński** - ja już Pani radnej odpowiem, a powiem to, co już mówiłem na Komisji Rozwoju i Promocji Miasta, powtórzę się po prostu, że wodociągi są typowane nie według widzi mi się mojego, czy Pani, tylko oceniają to fachowcy według stanu technicznego danej sieci, a tak naprawdę według awaryjności tej sieci. Jeżeli ta sieć, o której Pani radna mówi nie jest na tyle awaryjna, to nie zostanie wymieniona, bo to są w tej chwili pieniądze wyrzucone w błoto. Tam gdzie jest wymagana wymiana, tam jest ona przewidywana w ramach posiadanych środków, a Wodociągi, jak Państwo macie informację, która została przedłożona do uchwały, w tej chwili inwestują do poziomu odpisów amortyzacyjnych pomniejszając o raty kredytowe, czyli najbliższe lata to prawie 17 i 18, to niecałe 8 milionów rok w rok. Poprzednie lata w ramach naszych działań, może inaczej, może nie w naszych ramach działań, tylko obok naszych działań Wodociągi też inwestowały około 20 na działania związane z gminą, czyli tam, gdzie budowaliśmy kanalizację oni wymieniali swoje sieci, a dodatkowo chyba jeszcze 12 milionów wydali poza obszarami, gdzie inwestowała gmina także nie można mówić, że nie działają, bo wymieniają te sieci, natomiast podkreślam to, co powiedziałem na początku, sieć wymienia się wedle awaryjności danej sieci, a ta sieć na dzień dzisiejszy nie wymaga wymiany, w związku z tym nie została wymieniona wówczas, kiedy prowadziliśmy tam gospodarkę wodno – ściekową i nie zostanie wymieniona w najbliższym roku, czy dwóch lat.

**Radna K. Zagajska** – Panie Naczelniku Pan mówi, że nie ma awaryjności i nie wymaga wymiany, a przecież w odpowiedzi na moją interpelację mam napisane, że ulica Gruntowa nie została wykonana, dlatego, ponieważ sieci podziemne wymagają renowacji.

**Naczelnik WIM R. Zwoliński** - Ale ja nie wiem Pani radna, jakie sieci, bo sieci to jest ogólne pojęcie, a my w tej chwili mówimy o sieci wodociągowej.

**Radna K. Zagajska** – no właśnie chodzi o to, że napisano mi, że sieć wodociągowa wymaga renowacji. Ja cały czas powtarzam, że w Urzędzie Miejskim jest informacja, że nie wykonuje się drogi, bo jest tam stary rurociąg i trzeba go najpierw wymienić, a na tamtą chwilę nie było pieniędzy w Wodociągach, odkłada się to na później, gdzie droga ma około 200 metrów, jest podzielona mostkiem, gdzie jedna część jest wykonana, a druga nie, więc ci ludzie pytają mnie, czy są oni mieszkańcami drugiej kategorii, przecież też płacą podatki i proszą o takie działania. Mało tego będzie ich jeszcze dotyczyć opłata adiacencka, więc co ja mam tym ludziom powiedzieć? Może się powtórzę, że wodociągi w odpowiedzi na moją interpelację piszą, że w związku ze złożoną interpelacją radnej K. Zagajskiej, jeżeli będzie wola Urzędu Miejskiego i chęć modernizacji tej drogi, to oni przyspieszą te plany, bo tak to zaplanowali, właśnie na lata 2016, 2017. Tak mi powiedzieli w roku 2015, a teraz jest rok 2017 i nic nie jest wykonane.

**Naczelnik WIM R. Zwoliński** - nie wiem, kto Pani co mówił, ale ja mówię, że fakty są takie, że wodociąg ten nie wymaga wymiany na dzień dzisiejszy, bo jego awaryjność nie kwalifikuje go do wymiany, natomiast ja nie wiem, czy tam chodziło o ten wodociąg, czy nie chodziło o odprowadzenie wód deszczowych, więc to są jakby dwie różne kwestie.

**Radna K. Zagajska** – ja byłam w tej sprawie w Wodociągach i wiem, że jest to wodociąg bardzo stary, który ma dużo lat. Nie chodzi mi tylko o tą ulicę, chodzi mi również o ulicę Konstytucji, która również jest w opłakanym stanie, po prostu lata na łacie. Jest to ulica biegnąca S-1, którą wjeżdża się do Ząbkowic i do Ujejsca i też jej się wiecznie nie modernizuje i wygląda tak, że jakby stanąć przy autostradzie, albo na górze, to nie widać tego spowalniająca, jest tak pofalowana.

**Naczelnik WIM R. Zwoliński** - Pani radna ja powiem tak, że różnimy się tym, że Pani może to powiedzieć, a my musimy patrzeć na to, jak wydajemy środki. Oprócz tego, co Pani powiedziała, że jest tam planowane to zadanie, to powiem, że również jest planowana inwestycja Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, o czym Pani też wie.

**Naczelnik WKD A. Grządziel** - Pani radna chciałem Pani powiedzieć, że ten rejon objęty jest przebudową, byliśmy już z Panem Prezydentem na Komitecie uzgadniania tego projektu inwestycyjnego. Mogę Pani powiedzieć, że zakres jest naprawdę duży. W tej chwili są aktualizacje do projektowania i obraz ulicy Konstytucji i przyległych do niej terenów naprawdę poważnie się zmienia.

W związku z brakiem pytań przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania: za 6, przeciw 0, wstrzymujących się 3 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

- Projekt uchwały na druku nr **31** w sprawie: zmiany Uchwały Nr VIII/169/2015 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 24 czerwca 2015 roku w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W związku z brakiem pytań przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania: za 6, przeciw 0, wstrzymujących się 3 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały

Projekt uchwały na druku nr **17** w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXVI/537/13 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 22.05.2013 w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pn. „ Miejski Zakład Gospodarowania Odpadami „ w celu utworzenia jednostki budżetowej pn. „ Miejski Zakład Gospodarowania Odpadami”

**Radny M. Stępień**, – do czego się sprowadza i na jakich zasadach.

**Radna K. Zagajska** – w związku z tym Panie Przewodniczący, iż jeszcze, jako członek Komisji Budżetowej, jak mieliśmy sprawozdania z wykonania budżetu, często właśnie Pani Skarbnik przedstawiała nam tę różnicę między zakładami, a jednostką budżetową. Skąd w takim razie pomysł takiej uchwały i zamiana z zakładu budżetowego na jednostkę budżetową, jakie to ma mieć korzyści i czy są jakieś przepisy zmienione.

**Z-ca Naczelnika WKM I. Dalach** – proszę Państwa to nie jest zmiana, o której Państwo mówicie, to jest w sprawie zmiany uchwały, a dokonuje się zmiany w załączniku nr 1, czyli zmiana Statutu zakładu, do którego wprowadza się dodatkowe zadania, które będzie wykonywał zakład o tej samej nazwie, który powstał w roku 2013. W uchwale musimy przytoczyć nazwę całej uchwały, a to, że jest napisane w sprawie zmiany nazwy zakładu, natomiast dokonywane zmiany, to jest tylko dołożenie punktu, ponieważ pod kompetencję MZGO przeszły jeszcze zadania związane z rekultywacją składowiska Lipówka I, więc będzie to w jednych rękach, że tak powiem i właśnie na tym polega zmiana tej uchwały.

W związku z brakiem pytań przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania: za 9, przeciw 0, wstrzymujących się 0 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

- Projekt uchwały na druku nr **16** w sprawie: ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie: określenia metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz stawki za pojemnik o określonej pojemności.

**Radna K. Zagajska** – Panie Przewodniczący ja mam tylko jeszcze taką uwagę, bo zawsze jak jest ten punkt opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji, to zazwyczaj na Komisjach odbywało się to według porządku sesji, natomiast na dzisiejszej Komisji zaczęliśmy tak naprawdę od druku 41 i stąd po prostu takie zamieszanie i pogubiłam się w tym momencie.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - miała Pani prawo się pogubić, ale jeżeli Pani chce będziemy układać projekty uchwał, jak w porządku sesji, ale jak na razie zauważyłem, tylko Pani się pogubiła.

W związku z brakiem pytań przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania: za 9, przeciw 0, wstrzymujących się 0 Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

Ad.4.

Sprawy wniesione, wolne wnioski.

**Radna K. Zagajska** – Panie Przewodniczący, ja chciałam złożyć wniosek, jeżeli oczywiście wszyscy mają taką wolę, jeżeli nie, to bynajmniej ja, bardzo bym prosiła o przekazywanie drogą e-mailową protokołów z posiedzeń Komisji, ponieważ jestem w 6 Komisjach i z 5 Komisji otrzymuję. Uważam, że jest to ogromne ułatwienie mojej pracy, jako radnej.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - Pani radna mam pytanie, czy jest to wniosek formalny, czy prośba do Komisji? Będzie zapis w protokole, że zgłosiła Pani taki wniosek, czy to wystarczy Pani radna?

**Radna K. Zagajska** – w takim razie nie muszę wnioskować.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - oczywiście, to jest prośba, będziemy wysyłać, czy Państwo pozostali radni również chcą otrzymywać protokoły drogą e-mailową?

Chęć swą wyrazili jeszcze radny J. Reszke i radny M. Stępień.

W dalszej części posiedzenia Przewodniczący przedstawił członkom Komisji Uchwałę Nr XXXIV/475/2017 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 20 lutego 2017 roku w sprawie: apelu dotyczącego pilnego i zdecydowanego przystąpienia Polskiego Rządu do prac mających na celu poprawę, jakości powietrza. Przewodniczący poinformował, że każdy z radnych otrzymał kserokopię apelu i uznaje, że członkowie przyjęli go do wiadomości, chyba, że są w tym zakresie jakieś pytania.

**Radny K. Dybich** – ja mam takie pytanie, dlaczego takiego typu inicjatywy ze strony kolegów samorządowców z innych miast przyjmujemy do wiadomości, czy może jest jakaś inna procedura w tym zakresie, czy nie można jakoś skuteczniej zareagować na prośbę kolegów z sąsiedniego miasta. Niekoniecznie z sąsiedniego, bo zdarzały się takie apele ze strony gmin z drugiego końca Polski, więc się tak zastanawiam, czy nie byłoby dobrze poprzeć takiego apelu, a nie tylko przyjmować go do wiadomości.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – można podjąć taką uchwałę Panie radny i powiem, że była taka sytuacja z gminą Pszczyna, która jako pierwsza podjęła działania dotyczące walki o czyste powietrze i my wtedy też taką uchwałę podjęliśmy, wiem natomiast, że jest wiele takich powtórzeń dotyczących tych apeli, ale to Państwo musicie odpowiedzieć sobie na pytanie, czy przyjmujecie taki apel do wiadomości, czy macie szerszą intencję.

**Przewodniczący Komisji P. Chałuda** - moja propozycja jest taka, abyśmy przyjęli apel do wiadomości, a jeżeli Państwo mają inny pomysł, to proszę o propozycje.

**Radna K. Zagajska** – ja mam pytanie, bo jakiś czas temu poruszałam ten temat oczyszczaczy powietrza, do mnie również firmy wysyłały e-maile w tej sprawie, prośby o interwencje abyśmy w mieście podjęli takie działania i wtedy Pan Prezydent powiedział, że trwa analiza ekonomiczna, jak by to wyglądało finansowo w naszym mieście. Czy coś więcej wiadomo na ten temat.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – ta analiza została zrobiona, nie pamiętam jednak z głowy wszystkich liczb, więc może Pani Naczelnik Dalach wyjaśni.

**Z-ca Naczelnika WKM I. Dalach** – proszę Państwa, o ile dobrze pamiętam można zejść do Wydziału gdzie analizy są do wglądu, ale o ile dobrze pamiętam był to koszt trzy tysiące za jeden oczyszczacz powietrza, do tego musi być wykonana dokumentacja projektowa z zakresu zasilania tego wszystkiego. Raz na dwa miesiące muszą być wymieniane filtry, które tam są, więc jest to znowu dodatkowy koszt około dwieście zł., ale nie pamiętam tak dokładnie, więc jeżeli radna chce się z tym zapoznać, to Pani Naczelnik zaprasza do Wydziału. Ponadto Pani Naczelnik powiedziała, że jeden oczyszczacz jest na dziesięć dzieci w sali, czyli jeżeli w sali znajduje się dwadzieścia dzieci, to muszą być dwa oczyszczacze i jest to bardzo duży koszt.

**Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski** – tam była jeszcze kwestia z tego co pamiętam likwidacji nawiewników w oknach, co też jest sprawą dyskusyjną, jeżeli chodzi o koszty.

**Radna K. Zagajska** – dziękuję w takim razie za informację i powiem tak, otrzymuję od rodziców informacje, nawet otrzymałam przykłady miast, gdzie radni sami, z własnej diety się złożyli i zakupili takie oczyszczacze powietrza do przedszkoli. W tym miejscu mam pytanie do pozostałych radnych, czy mieliście Państwo na e-maila takie informacje, bo akurat w tym okresie, kiedy był u nas ten smog i na początku roku było bardzo głośno o tym, to ja właśnie bardzo dużo takich e-maili otrzymywałam

z firm zewnętrznych. Czy Państwo też mieliście takie e-maile z firm prywatnych, produkujących takie oczyszczacze?

**Radny S. Żmudka** – ja mam takie pytanie, ale może do Pani Naczelnik Dalach, bo otrzymałem takie zapytanie, odnośnie psów w naszym mieście, czy tak naprawdę w miejscach publicznych psy powinny być zabezpieczane kagańcem, czy smyczą? Czy jest takie prawo?

**Z-ca Naczelnika WKM I. Dalach** – jest w ustawie o utrzymaniu w czystości, nie wiem czy jest to w uchwale, ale z tego, co pamiętam w miejscu publicznym pies powinien być na smyczy i w kagańcu.

**Radny K. Dybich** – ja mam pytanie, jak jest z psimi odchodami, czy można je wyrzucać do pojemników komunalnych?

**Z-ca Naczelnika WKM I. Dalach** – oczywiście, że można, tylko musi to być w woreczku, chusteczce, po prostu w jakimś opakowaniu, nie ma jakichś specjalnych pojemników.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji  
Gospodarki Komunalnej  
i Ochrony Środowiska

Piotr Chałuda



